

# Timberlake w roli trolla

Urodził się w Memphis – amerykańskim mieście stynącym z muzyki country. W swojej karierze niewiele miał z nią jednak do czynienia. Początkowo pociągał go pop; z czasem zaczął tworzyć pod wpływem soulu i R&B. Ostatnio znalazł się w centrum zainteresowania świata artystycznego i to nie tylko jako wokalista. Oscarowa nominacja przypomniła, że jest również utalentowanym aktorem.

Grzegorz Walenda

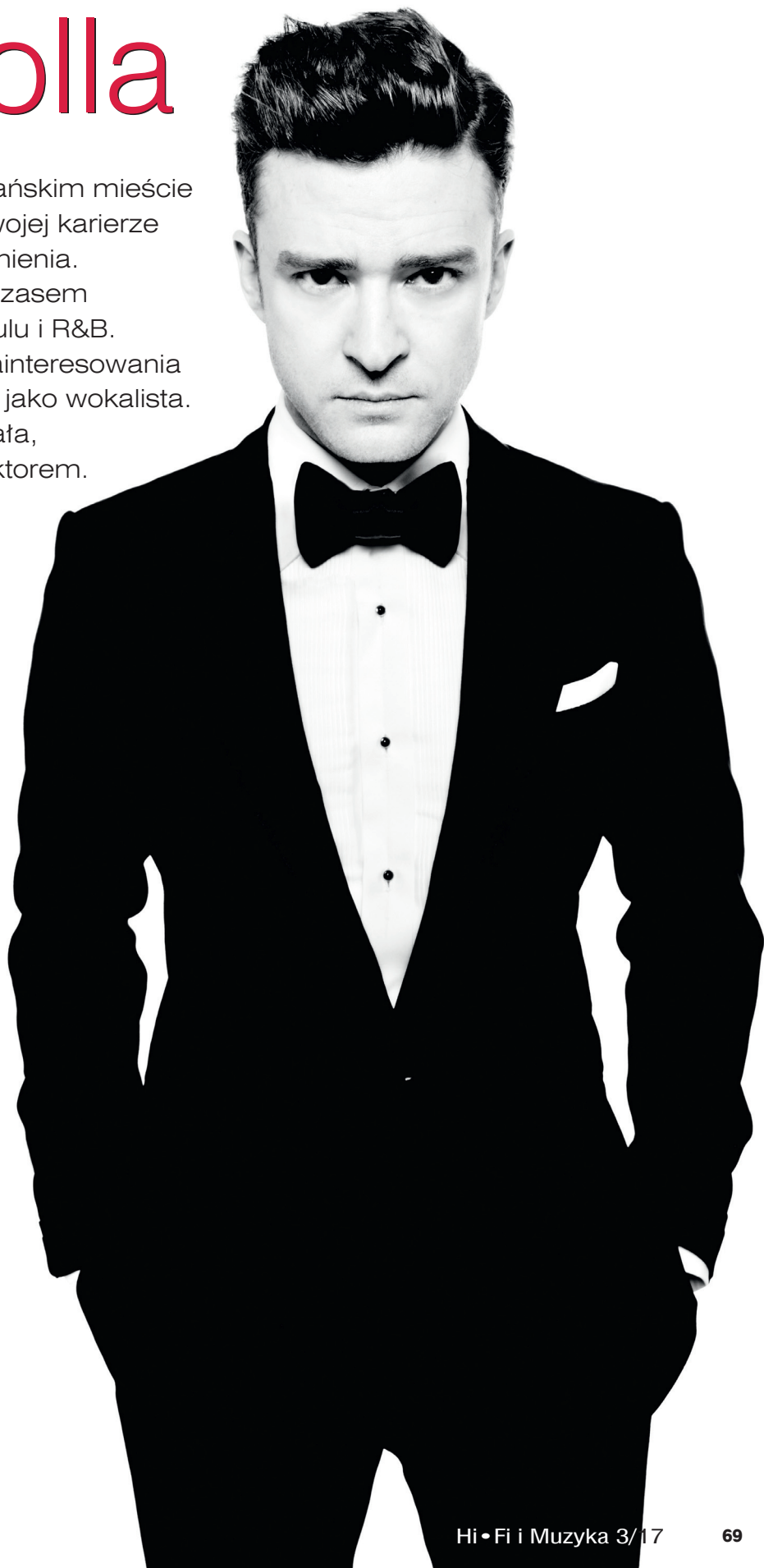
**M**owa o Justinie Timberlake’u, a nominowana do nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej piosenka to „Can’t Stop The Feeling!”, autorstwa jego, Maksa Martina i Shellbacka. Kompozycja bezpretensjonalna, rytmiczna, idealna do tańca.

Podobno o nominacji powiedziała Justinowi żona, Jessica Biel, budząc go z krótkiego snu po pracowitej nocy, którą spędził w studiu. „Jestem zaszczycony, że doceniono piosenkę – oznajmił. – Cały dzień zastanawiałem się, czy to się dzieje naprawdę.”

Nominowany przebój pochodzi z kreskówki dla dzieci pt. „Trolle”. Trolle to laleczki ze sterczącymi włosami, wymyślone w 1959 roku przez duńskiego cieślę Thomasa Dama. W latach 60. i 70. XX wieku funkcjonowały jako zabawki, a dwie dekady później zaczęły się pojawiać w telewizji oraz grach komputerowych. W roku 2016, dzięki wytwórni DreamWorks Animation, znanej choćby ze „Shreka”, trafiły na duży ekran.

„Zawsze marzyłem, by stworzyć muzykę do filmu – twierdzi Timberlake. – Nie wiedziałem, że będzie to obraz animowany. Kiedy jednak miałem gotową piosenkę, wszystko poszło gładko. Jakby od początku tak miało być.”

Timberlake nie tylko napisał i zaśpiewał nominowaną do Oscara piosenkę.



Jest także wykonawcą, współkompozytorem i współproducentem kilku innych nagrań, które znalazły się na ścieżce dźwiękowej (w studiu wspomagali go m.in. Max Martin i Shellback). Użyty również głos gburowatemu Branchowi – jednemu z filmowych bohaterów.

Poza kompozycjami premierowymi, filmowy soundtrack zawiera zaśpiewany przez Timberlake'a przebój „September” z repertuaru Earth, Wind & Fire oraz kompozycję Paula Simona, „The Sound of Silence”. Wykonuje ją Anna Kendrick – aktorka znana m.in. z ubiegłorocznego thrillera „Księgowy”, która w „Trollach” podkłada głos za trollicę Poppy. W duecie z Justinem śpiewa też „True Colors” – piosenkę spopularyzowaną w 1986 roku przez Cyndi Lauper.

## NSYNC

Cofnijmy się do roku 1995. Wtedy w Orlando powstała chłopięca grupa NSYNC (nazwa jest skrótem od ostatnich liter imion członków zespołu), w której 14-letni wówczas Justin Timberlake stawiał pierwsze kroki na scenie. Z debiutanckiego albumu tego boysbandu pochodzi kilka łatwych do zanucenia melodii, jak pierwszy singlowy hit – „I Want You Back”. W zestawie nagrań znalazł się również niezwykle popularny kiedyś utwór Christophera Crossa, „Sailing” (nie mający nic wspólnego z piosenką Roda Stewarta pod tym samym tytułem), uhonorowany w 1981 roku nagrodą Grammy. Droga do popularności została otwarta.

Timberlake od początku się wyróżniał; zwykle to jemu przypadają główne partie wokalne. Nazwa zespołu też zaczyna się od ostatniej litery jego imienia. Na drugiej płycie („No Strings Attached”) nie tylko poczuł się odważnie w partiach wokalnych, ale nawet wyprodukował jedno z nagrań. Album odniósł światowy sukces. Już w pierwszym tygodniu sprzedano w USA ponad dwa miliony egzemplarzy. Przez wiele lat był to rekord, który dopiero niedawno udało się pobić Adele z płytą „25” (3,38 miliona w USA w pierwszym tygodniu).

Album „No Strings Attached” był utrzymany w stylu synth-pop, chociaż zaczynał zdradzać zainteresowania wokalistów rhythm and bluesem oraz muzyką soul, co znalazło później odzwierciedlenie na solowych krążkach Timberlake'a. Z „No Strings Attached” pochodziły cztery przeboje, m.in. ballada „This I Promise You” oraz „Bye Bye Bye” – jeden z najpopularniejszych w dorobku NSYNC.

riału oraz możliwości wokalne. Na trzecim i ostatnim longplayu studyjnym NSYNC pokazali, że potrafią także komponować. Wcześniej bazowali głównie na premierowej twórczości innych muzyków oraz na sprawdzonych hitach. Aż 7 z 13 piosenek, które znalazły się na longplayu „Celebrity”, skomponował Timberlake. Co prawda, jeszcze nie sam, ale był to sygnał, że zaczyna tęsknić za samodzielną działalnością. Również w roli producenta podpisał się pod pięcioma nagraniami. Album nie sprzedawał się tak dobrze jak „No Strings Attached”, ale zawierał kilka hitów, które umocniły popularność grupy na świecie. Wtedy też rozpoczęła się aktorska kariera Timberlake'a. Zanim jednak o niej, parę słów o samodzielnym projekcie piosenkarza.

## Timberlake solo

Solowy debiut to album „Justified”. Timberlake na dobre ujawnił



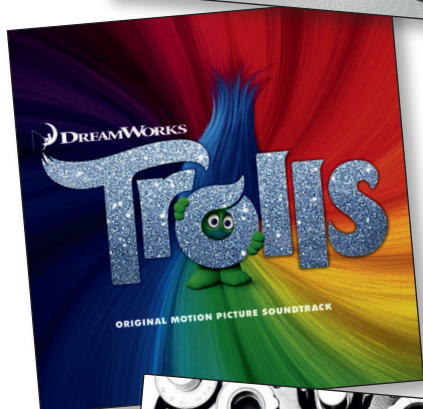
na nim swoje fascynacje R&B i soulem. Ponadto przedstawił się słuchaczom w repertuarze dojrzalszym niż ten, który znamy z płyt NSYNC. Jest współautorem wszystkich kompozycji; kilka z nich również wyprodukował. Do współpracy zaprosił Janet Jackson, z którą śpiewa „(And She Said) Take Me Now”, a także raperów, tworzących hip-hopowy duet Clipse (słyszymy ich w nagraniu „Like I Love You”).

Później przysły płyty „FutureSex/LoveSounds” i dwie odsłony „The 20/20 Experience”.

Timberlake konsekwentnie rozszerzał zakres muzycznych inspiracji, a miał ich niemało. Do jego ulubionych wykonawców należą David Bowie i Prince. Z kolei tembrem głosu chwilami przypomina Michaela Jacksona, co również ma wpływ na brzmienie jego nagrań. Do produkcji sporo wnoszą także zaproszeni do współpracy artyści. Na „FutureSex/LoveSounds” kompozycję „Until the End of Time” Timberlake śpiewa z Beyoncé, a w utworze „SexyBack” towarzyszy mu Missy Elliott.

Na krążku „The 20/20 Experience” były członek NSYNC, coraz popular-

Młodzi muzycy byli już wtedy uwielbiani przez rówieśników w wielu krajach, a i starsi słuchacze zaczęli doceniać ich wyczuć w doborze mate-



niejszy w roli solisty, w pełni rozwija swój twórczy i wykonawczy talent. Płyta jest dziełem niemal w pełni autorskim. Timberlake'a wspierają jego stali współpracownicy, a zarazem niezależni wykonawcy i producenci: Timbaland, Jerome „J-Roc” Harmon i James Fauntleroy. Krążek od razu trafił na szczyt listy „Billboard 200”. Sprzedawał się najlepiej z trzech solowych albumów artysty. Dlatego wkrótce Timberlake nagrał jego drugą część, pod takim samym tytułem.

Wszystkie utwory wyszły spod pióra tej samej ekipy, która przygotowała pierwszą część; mają więc podobny charakter. Ukazał się nawet podwójny album, zawierający materiał z obu płyt – „The 20/20 Experience – The Complete Experience”.

Timberlake ma na koncie 9 nagród Grammy, a ponadto: American Music Award, „Billboard” Music Award oraz MTV Video Music Award. Jeśli wierzyć Wikipedii, to do różnych nagród był nominowany 345 razy, a 133 je otrzymał.

Jeżeli chodzi o aktorską karierę naszego bohatera, to niedługo po wydaniu solowego debiutu zagrał Joshuę Pollocka w dreszczowcu „Edison” (2005). Wcześniej występował w kilku filmach, ale głównie jako członek grupy NSYNC, grającej w epizodach. W sumie do tej pory mogliśmy go oglądać na ekranie kilkanaście razy, a do najbardziej znanych filmów z jego udziałem należą „Alpha Dog” (2006), „Guru miłości” (2008), „The Social Network” (2011), „To tylko seks” (2011) i „Co jest grane, Davis?” (2013). Podkładał też głos do paru filmów rysunkowych, w tym do „Shreka Trzeciego” (2007), dzięki czemu bez trudu poradził sobie z udźwiękowieniem „Trolli”.

### Praca

Timberlake jest bardzo pracowity. Dużo nagrywa, koncertuje i gra w filmach. Często również prowadzi różne imprezy. W 2006 roku był gospodarzem European MTV Music Awards oraz jednego z odcinków telewizyjnego show „Saturday Night Live”. Nie stracił też kontaktu z kolegami z NSYNC. Mimo że grupa oficjalnie nie działa, to przy różnych okazjach pojawia się na scenie.

W 2003 roku uświetniła swoim występem ceremonię rozdania Grammy, wykonując zestaw przebojów zespołu Bee Gees, uhonorowanego wówczas za całokształt osiągnięć. Z kolei w 2013 roku, w czasie gali MTV Video Music Awards, NSYNC zaśpiewali z okazji wręczenia Timberlake'owi nagrody specjalnej za wkład w kulturę stacji MTV, czyli tzw. „Michael Jackson Video Vanguard Award”.



Justina Timberlake'a rozpira energia. Zarówno w branży filmowej, jak i muzycznej – z NSYNC i bez – wciąż oferuje coś nowego. Jest wykonawcą o okazałym dorobku, do tego wysoko ocenianym przez krytyków. A ponieważ skończył dopiero 36 lat, to jeszcze wieloma dokonaniem może nas zaskoczyć.

### Dyskografia studyjna

#### Z NSYNC:

NSYNC (1997)  
No Strings Attached (2000)  
Celebrity (2001)

#### Solo:

Justified (2002)  
FutureSex/LoveSounds (2006)  
The 20/20 Experience (2013)  
The 20/20 Experience – 2 of 2 (2013)  
Trolls (2016) – ścieżka dźwiękowa filmu „Trolle”